

KRONIKA CIECHANOWSKA

CENY OGŁOSZEŃ.

ZA TEKSTEM 1 cała strona 100 zł. pół strony 50 zł. jedna czwarta strony 30 zł. jedna ósma strony 17 50. 1/16 9 zł. Drobne za 1 wiersz, wysokości 1 mil., szerok. jedna trzecia str. — po 20 gr. W TEKŚCIE: nekrologi, podziękowania nadesłane, osobiste za 1 wiersz wysokości 1 milim. i szerokości pół strony — po 50 gr. Ogłoszenia urzędowe — o 25 procent taniej. Poszukiwanie pracy — o 50 procent taniej.

Prenumerata miesięczna z przesyłką 60 gr
Prenumerata „ bez przesyłki 50 gr.

Cena egzemplarza
30 gr.

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Konto P. K. O.
Nr. 64.113.

J. Eks. Ks. Biskup Płocki LEON WETMAŃSKI w Ciechanowie. wizytacja pasterska Dekanatu ciechanowskiego.

W dniu 24 maja r. b. przybył do Ciechanowa, celem dokonania wizytacji pasterskiej, J. Eks. ks. biskup płocki Leon Wetmański.

Powitanie Przewielebnego Arcypasterza przez nasze duchowieństwo nastąpiło w Ościslowie. W Ciechanowie J. E. powitał w imieniu miasta p. burm. Werner w otoczeniu licznych tłumów, poczem nastąpiły obrzędy ingresowe.

Nazajutrz J. E., po odprawieniu mszy św. pontyfikalnej, udał się na poranek, urządzony staraniem szkół powszechnych w sali Syndykatu Rolniczego. U wejścia do gmachu Przewiel. Gościa powitał kier. szkoły powsz. żeńskiej p. Jan Deryngowski, który w serdecznym przemówieniu przypomniał J. E. Jego udział w charakterze wychowanka seminarjum naucz. w walkach o szkołę polską. Następnie J. E. przeszedłszy przez szpaler z dziatwy szkolnej, wszedł przy dźwiękach hymnu na salę górną. Program poranku wypełniły deklamacje, śpiewy i obrazek sceniczny o charakterze religijnym, wykonane przez dziatwę szkolną. Na zakończenie poranku J. E. przemówił w serdecznych słowach do dziatwy szkolnej i nauczycielstwa, udzielając im swego pasterskiego błogosławieństwa.

Następnie J. E. w towarzystwie ks. wizyt. prał. Figielskiego udał się do Domu Katolickiego, gdzie na cześć Najprzewiel. Arcypasterza odbył się, w gronie 150 osób miejscowego społeczeństwa z p. hr. Krasieńskim na czele, bankiet, urządzony staraniem ks. dziekana ciech. prał. Winc. Chabowskiego. W czasie bankietu ku czci Dostojnego Gościa wygłoszony został szereg przemówień.

Pierwszym głos zabrał ks. dziek. prał. Chabowski, przedstawiając w niewyszukanych słowach pietyzm zebranych dla Kurji Arcybiskupiej. W imieniu powiatu prze-

mawiał zast. star. p. Trzeciak, armji p. mjr. Lewicki i ziemian powiatu p. prez. Żarnowski; przemawiali też w imieniu własnym i pp. dyr-wie Dadlez i Lubecki (szambelan papieski). Wygłoszone przemówienia nawzajem uzupełniały się. Płomienne, pełne wzniósłych momentów, przemówienie p. prez. Żarnowskiego odtwarzało zapał religijny narodu w obronie wiary oraz cześć dla Królowej Korony Polskiej; harmonijne, zwięzłe, wyciosane stalowym językiem przemówienie p. dyr. d-ra Dadleza związało w nierozwalną nić wielkich synów Ojczyzny z wielkimi dostojnikami Kościoła; podniosła co do formy i treści mowa p. dyr. d-ra Lubeckiego wyliczyła zasługi i złożyła hold światłym myślą, niestrudzoną wolą arcypasterzom dyceccji płockiej. Przemówienia i mowy kończone były toastami na cześć Dostojnego Gościa. Ostatnim z kolei przemawiał J. E., który w tchnącej wiarą, pięknej, niezwykle bogatej w materiał myślowy mowie dał wyraz swemu głębokiemu przekonaniu, że w ostatnich czasach w społeczeństwie naszym dokonał się wyraźny zwrot od religijności i indywidualnej do społecznej.

Po bankiecie J. E. udał się do kościoła Farnego celem dopełnienia sakramentu bierzmowania.

Wieczór J. E. podejmowany był kolacją przez ks. pref. prał. A. Pęskiego, w czasie której dłuższe przemówienie na cześć Dostojnego Gościa wygłosił gospodarz, ks. pref. Pęski, podkreślając niezwykle przywiązanie J. E. do młodzieży. W odpowiedzi na to J. E. wskazał na ogromne zainteresowanie J. Świątoł. Ojca Św. Piusa XI sprawą wychowania młodzieży oraz zalecił zebrany zapoznanie się z encykliką Ojca Św. „o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży”.

Po kolacji J. E. udał się na akademię do Domu Katolickiego, urządzoną staraniem parafjalnej akcji katolickiej pod kier.

ks. wik. Walczaka. Powitany polonezem Chopina J. E. przyjął sprawozdanie z paraf. akcji katolickiej z rąk jej prezesa p. Wichlińskiego oraz wysłuchał referatu p. d-ra K. Lubeckiego o akcji katolickiej. Dalszy ciąg programu akademii wypełniły numera solowe gry na ksylofonie oraz chóralne i orkiestrowe chóru parafj. pod batutą p. Cieślaka i orkiestry pod dyrekcją p. Brzezińskiego. Na zakończenie odegrana została przez zespół amatorski Stow. Młodzieży Kat. w Ciechanowie pięknie wyreżyserowane misterjum religijne p.t. „Tajemnice mszy św.” Calderone'a

Nazajutrz w dniu 26 maja po odprawieniu przez ks. prał. Figielskiego mszy św. w „Klasztoru”, J. E. udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży szkolnej. Czynnici religijni w „Klasztoru” J. E. zakończył pięknym kazaniem, zwróconem do młodzieży.

Następnie J. E. udał się do gmachu Gimn. Państwowego im Z. Krasieńskiego, gdzie ku czci Dostojnego Gościa odbył się poranek, urządzony przez 3 szkoły średnie: męską, żeńską i handlową. Powitalną mowę wygłosił p. dyr. Lubecki. Po złożeniu przez uczniów i uczennice szkół sprawozdań z działalności kółek sodalicyjnego i ministrantów, odbyły się deklamacje, recytacje i produkcje gry fortepianowej. Następnie przemawiał i ks. pref. prał. Pęski, zaznaczając łączność wiernych przez J. E. ks. biskupa ze stolicą Piotrową. Mowa ta zakończona była okrzykami na cześć Ojca św. Piusa XI, J. Eks. Arcybiskupa Nowowiejskiego i J. Eks. bisk. Wetmańskiego.

Po poranku J. E. udał się do Kościoła Farnego, gdzie po odprawieniu sumy wziął udział w uroczystej procesji Bożego Ciała. Przed odjazdem J. E. ks. bis. Wetmański przyjął łaskawie na audyencji redaktora Słońskiego oraz udzielił naszemu pismu swego pasterskiego błogosławieństwa.

CZESŁAW SŁOŃSKI.

NASI ULANI.

(11 PUŁK ULANÓW LEGJONÓWYCH W CIECHANOWIE)

Gdy nasi ulani szli zdobywać Wilno,
Czyż serca były taką wiarą silną
I czyż głos donośniej grzmiał od Ostrej Bramy:
— Póki krwi... my Wilna Moskalom nie damy?!

Poszli... sam Zaruski w bój ich wiódł flankowy—
Każdy był, jak jeden, na wszystko gotowy;
Choć grad kul im świstał—nie w strachu i trwodze
Raport krwi zdawali przed zwycięskim Wodzem.

Z najeżoną piersią, dziarską, tęgą miną
Traktem od Pawłowa szli na Rudomino
Z jedną myślą w sercu, by w przedniejszej straży
U Jasnej Panienci zawitać ołtarzy.

Znać błogosławiła Matka dzielnych zuchów,
Bo szli w bój odważni i krzepcy na duchu;
Samo otworzyło im Wilno wierzeje:
Taka wola Niebios — niech się, co chce, dzieje!

Otworzyło Wilno im bramy najszerzej:
— Niech was Matka Boska i Pan Jezus strzeże!
Waszą wszak to dłońią, wiarą nieomylną
Przełamany opór i zdobyte Wilno.

Choć Bóg wie skąd przyszli i z pod czyich znaków —
Dziś im pozazdrościć może nawet Kraków,
Ba, sama Warszawa, bo na ich sztandarze
Matka Ostrobramska z Białym Orłem w parze.

11 pułk ułanów legionowych — miastu Wilno.

Kto zna historję 11-go pułku ułanów legionowych, ten wie, jak żywa sympatja łączy nasz pułk, utworzony w przededniu wielkich wydarzeń na Wschodzie, z miastem Wilnem. Wystarczy chyba powiedzieć, że walki o Wilno były pierwszym chrztem bojowym pułku — dzień zaś 19 kwietnia, jako data historyczna zdobycia Wilna, stał się dla niego dniem święta (pułkowego) po wsze czasy.

O tem, jak Wilno odwdzięczyło się pułkowi, który w pełni samożarcia, pomimo piekielnej strzelaniny, nie odstąpił wrogowi ani piędy zdobytej ziemi, sądzić możemy już z faktu ofiarowania mu przez to miasto sztandaru z napisem: „*Obrońcom swoim — wdzięczne Wilno*”; sztandar ten, na którym z jednej strony wyszyta Matka Boska Ostro-

bramska, z drugiej zaś Orzeł Biały i Pogoń Litewska, zapoczątkowany był jeszcze w czasach okupacji niemieckiej i przeznaczony przez ofiarodawców dla pierwszego polskiego oddziału, który wejdzie do Wilna.

11 pułk ułanów legionowych, konsystujący obecnie w Ciechanowie, po 13-tu latach od chwili pamiętnej postanowił odnowić zadziergnięte węzły przyjaźni z Wilnem i, jako akt spłaty długu wdzięczności za ofiarowany mu sztandar, obdarzyć m. Wilno odznaką pułkową; odznaka ta w formie czworokątnego krzyża, ozdobionego proporczykami pułku z odznaką I brygady leg. w środku, wręczona została przedstawicielom m. Wilna podczas obchodu święta pułkowego w r. bieżącym.

Obchód święta pułkowego 11-go pułku ułanów Leg.

W roku bieżącym obchód święta pułkowego 11-go pułku ułanów legionowych przeniesiony został na dni 14 i 15 maja.

Z okazji tej w dniu 14 maja rano odprawiona została msza żałobna za poległych oficerów i ułanów pułku, poczem nastąpiło rozdanie sznurów strzeleckich strzelcom celnym wyborowym; wieczór tego dnia odbył się apel za poległych, podczas którego, na wywoływane nazwiska poległych lub zmarłych od ran oficerów wzgl. ułanów pułku, dawały się słyszeć krótkie żołnierskie odpowiedzi dowódców poszczególnych szwadronów: nie-

obecny — poległ na polu chwały.

Główna część uroczystości przypadła na dzień 15 maja. W dniu tym po mszy polowej, odprawionej na placu koszarowym przez księdza prob. prał. Winc. Chabowskiego oraz po krótkim żołnierskim przemówieniu, wygłoszonym przez d-cę pułku ppłk. Klepacza i zakończone okrzykami na cześć Wodza — w obecności władz administracyjnych i samorządowych w osobach p. p. starosty W. Pełczyńskiego i burmistrza W. Wernera oraz licznie przybyłych delegacji i gości, jako to: d-ców 2-j i 3-j dywizji kawalerji:

generała Wieniawy - Długoszewskiego i gen. Zahorskiego (był d-cy pułku), niedawnego d-cy pułku p. płk. Głogowskiego Piotra, d-cy 7-go pułku ułanów, płk. Filipowicza wraz z oficerami, przedstawicielami 23-go pułku ułanów z mjr. Świącickim na czele, 4-go pułku strzelców konnych, 13-go pułku piechoty i in. odbyło się wręczenie odznaki pamiątkowej pułku przedstawicielowi miasta Wilna w osobie vice-prezydenta tegoż, p. d-ra Czyża oraz szeregu odznak pułkowych oficerom i podoficerom pułku (około 90-ciu). Podczas wręczenia odznaki pamiątkowej przedstawicielowi m. Wilna przemawiali w serdecznych słowach p. p. d-ca 11-go pułku uł. leg. ppłk. Klepacz i vice-prezydent dr. Czyż, podkreślając nierozwalne węzły przyjaźni, zadziergnięte pomiędzy pułkiem a m. Wilnem w pamiętnych dniach walk.

Po defiladzie pułku, dokonanej w szyku konnym, i przyjętej przez gen. bryg. Wieniawę-Długoszewskiego, odbyło się poświęcenie przedszkola dla dzieci oficerów i podoficerów pułku oraz wspólny obiad żołnierski, w czasie którego wygłoszony został szereg przemówień oraz odczytany szereg depesz gratulacyjnych.

Przemówienia wygłosili p. p. d-ca pułku ppłk. Klepacz, gen. Wieniawa-Długoszewski, vice prez. Czyż, płk. Filipowicz, mjr. Żóławski, prez. Okr. Tow. Org. i K. R. Wierzbicki, del IV pułku Strzelców Konnych rtm. Peszkowski i inni.

Depesze nadesłali p. p. gen. Rydz-Śmigły, gen. Rómel, płk. Kmiec-Skrzyński, d-ca 5 pułku uł. płk. Jezierski, d-ca 1 pułku Szwoleżerów płk. Trzaska Durski, d-ca 1 pułku Strzelców Konnych płk. Zakrzewski, d-ca grupy samochodów pancernych mjr. Miłkowski i inni.

O godz. 15-ej odbyły się na placu koszarowym zawody konne.

Dzień został zakończony rautem w salonach Kasyna Oficerskiego i Podoficerskiego.

Próba geografji gospodarczej

powiatu ciechanowskiego

Rolnictwo — kultura rolna: szkoły, towarzystwa i organizacja władz rolniczych.

Jak wyżej wzmiankowaliśmy, nad podniesieniem kultury rolnej pracują szkoły i towarzystwa rolnicze, stacje doświadczalne oraz zorganizowany aparat władz państwowych.

Zacznijmy od szkół. Mamy ich w Polsce 3 typy: wyższe, średnie i niższe. Wyższe znajdują się w większych ośrodkach miejskich, jak: Warszawa, Kraków, Poznań, Lwów, Wilno, Cieszyn. (Szkola Gł. Gosp. Wiejsk. w Warszawie, Studium Rolnicze przy Uniw. Wileńskim, wydziały rolnicze przy Uniwersytetach w Krakowie i Poznaniu oraz przy Politechnice Lwowskiej, wydział inżynierji wodnej przy Politechnice Warszawskiej i inne.) Średnie z trzyletnim okresem nauki, w liczbie 18 (11 męskich i 7 żeńskich) rozrzucone są po województwach i niższe z okresem jednorocznym lub dwuzimowym (80 męskich i 44 żeńskie) po poszczególnych powiatach.

Województwo Białostockie posiada szkół niższych rolniczych 2, Kie-

leckie 10, Krakowskie 6, Lubelskie 13, Lwowskie 7, Łódzkie 9, Nowogrodzkie 10, Poleskie 4, Pomorskie 13, Poznańskie 18, Śląskie 4, Stanisławowskie 2, Tarnopolskie 4, Warszawskie 16, Wileńskie 3 i Wołyńskie 3. Jak z tego widać, województwa: Poznańskie, Warszawskie, Pomorskie i Lubelskie posiadają ich najwięcej.

Przejdźmy teraz do stanu szkolnictwa rolniczego w różnych powiatach woj. Warszawskiego.

Ilustruje go niżej załączona tabelka:

w powiatach:	Ilość szkół roln.		
	męsk.	żeńsk.	razem
błońskim . . .	1	—	1
ciechanowskim .	1	2	3
grójeckim . . .	1	1	2
kutnowskim . . .	1	1	2
łowickim . . .	1	1	2
płockim . . .	1	1	2
przasnyskim . .	1	—	1
pułtuskim . . .	1	—	1
radzymskim . .	—	1	1
włocławskim . .	1	1	2

Jak wynika z tej tabeli, nasz powiat ciechanowski pod względem ilości szkół rolniczych zajmuje pierwsze miejsce w województwie.

Szkoły rolnicze naszego powiatu należą do typu niższych. (Bratne i Gołotczyzna) i wyższych (Sokołów). Szkoły w Bratnem (męska) i Gołotczyźnie (żeńska), kierowane przez fachowy personel nauczycielski, obejmują trzy najważniejsze działy: rolnictwo, hodowlę i ogrodnictwo (teorja i zastosowanie jej do praktyki) i mają na celu przysposobienie młodzieży wiejskiej do pracy na własnym zagonie. Co innego z obecnie czasowo nieczynną szkołą w Sokołówku, która ma charakter seminarjum: zadaniem jej jest przygotowywanie materiału nauczycielskiego (nauczycielek) dla szkół rolniczych niższych. Równolegle z seminarjum prowadzony był przez szkołę i uniwersytet ludowy.

Lecz, pomimo dobrego stanu szkolnictwa rolniczego w naszym powiecie, rolnicy nasi b. mało korzystają z tych uczelni. Statystyka, przeprowadzona przez Państwową Męską Szkołę Rolniczą w Bratnem, wykazuje na ogólną sumę 248 rolników, którzy ukończyli tę szkołę, zaledwie